

Za nami kolejna starachowicka rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Podczas wtorkowego spotkania przy symbolicznym kamieniu obok Ronda Solidarności przedstawiciele „Solidarności” nauczycielskiej, władz miasta i powiatu oraz organizacji społecznych i związkowych złożyli wiązanki i znicze. Minutą ciszy uczczono pamięć wszystkich uczestników wydarzeń grudnia 1981.

- Dziękuję przedstawicielom Delegatury Starachowice oraz starachowickiej Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ "Solidarność" Pracowników Oświaty i Wychowania za organizację uroczystych obchodów 41. rocznicy wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Tradycyjnie spotkaliśmy się w tym miejscu, aby swoją obecnością wynikającą z poczucia obowiązku, ale jednocześnie z potrzeby serca dać świadectwo pamięci o ofiarach stanu wojennego – powiedział Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek, który we wtorkowy wieczór złożył w imieniu władz miasta wiązankę ku czci ofiarom stanu wojennego.



- W 41. rocznicę stanu wojennego spotkaliśmy się 13 grudnia w wyjątkowo trudnych czasach, gdy u granic naszego kraju trwa pełnowymiarowa wojna Rosji przeciw

Ukrainie. Solidaryzujemy się z narodem ukraińskim w jego dążeniu do niepodległości i wolności. Wszak My Polacy dobrze wiemy jak trudno zdobywa się wolność i z jakim trudem kształtuje się społeczeństwo obywatelskie – powiedział podczas uroczystości Paweł Rdzanek, przewodniczący nauczycielskiej „Solidarności”.



Spotkanie przy symbolicznym kamieniu obok Ronda Solidarności było pierwszym punktem wtorkowych obchodów rocznicy stanu wojennego. O godzinie 18-ej odbyła się Msza Święta w kościele pw. Wszystkich Świętych. Po nabożeństwie uczestnicy spotkania złożyli kwiaty i zapalili znicze przy „Tablicy oraz Pomniku Solidarności” w Panteonie Pamięci.



- Dziś wiemy, że wprowadzenie stanu wojennego wynikało z żywotnych interesów politycznych i ekonomicznych ówczesnej ekipy rządzącej. Komunistyczny rząd zdradził i wypowiedział wojnę narodowi polskiemu. Jako naród straciliśmy dekadę i zmarnowaliśmy nadzieję na sprawczość narodu. Stan wojenny stłumił społeczną euforie i miał za zadanie oduczyc społeczeństwo angażowania się w sprawy obywatelskie. Zdrada narodu i propaganda to niewybaczalne grzechy, ale i przestroga dla kolejnych pokoleń. Musimy dostarczać młodym pokoleniom argumentów, że każdy system totalitarny jest złem i zawsze obraca się przeciwko społeczeństwu i narodowi – podkreślił Paweł Rdzanek podczas starachowickich uroczystości.

